

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4
sierpnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 października 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem apelację wniesioną przez odwołującą się M. K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 27 maja 2019 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 20 czerwca 2018 r., którą odmówiono przyznania odwołującej się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na dalszy okres po dniu 30 kwietnia 2018 r.

Odwołująca się M. K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 października 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 227 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 316 § 1

k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. i art. 258 k.p.c. w związku z art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Zdaniem skarżącej, Sąd Apelacyjny zaniechał bowiem przeprowadzenia kontroli wyroku Sądu pierwszej instancji i powodów, dla których nie przeprowadzono dowodów zaoferowanych przez skarżącą, znajdujących się również w aktach rentowych. Sąd ten oparł swoje orzeczenie na dowodzie z akt rentowo-orzecznich ZUS, podczas gdy dowód taki nie może stanowić podstawy orzeczenia, gdyż środek dowodowy może stanowić jedynie część akt w postaci określonych dokumentów. Przeprowadzenie dowodu z całych akt jest zaś niedopuszczalne i oznacza, że Sąd drugiej instancji w istocie pominął zgromadzony tam materiał dowodowy przemawiający na korzyść skarżącej, w tym wyrok Sądu Rejonowego ustalający 20% uszczerbku na jej zdrowiu w związku z przebyłym wypadkiem przy pracy, opinie biegłych wydane w sprawie o odszkodowanie, dokumentację pochodzącą od lekarza, u którego skarżąca się leczy oraz orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 6 kwietnia 2017 r. stanowiące punkt odniesienia dla oceny stanu jej zdrowia. W sprawie nie doszło też do przesłuchania skarżącej ani świadka R.K., choć skarżąca wносиła o to w celu wykazania nieprawidłowości w opinii biegłych. Ponadto nie otrzymała ona pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu przed Sądami obu instancji.

Skarżąca podniosła w związku z tym, że takie działanie Sądu Apelacyjnego naruszyło w szczególności art. 224 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., co skutkowało błędnym zastosowaniem, a właściwie brakiem zastosowania art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 6 oraz art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przez odwołanie się do art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powołuje się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia, to w jego uzasadnieniu powinny znaleźć się odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga kasacyjna jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie

pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany obecnie wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Opiera się on na założeniu, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji pominął istotną część zebranego w sprawie materiału dowodowego, ponieważ w sprawie został przeprowadzony dowód z akt rentowo-orzecznich ZUS, a nie z określonych dokumentów zawartych w tych aktach. Założenie to jest jednak prawidłowe tylko w odniesieniu do dowodu z akt innej sprawy. Jak wynika bowiem z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie jest dopuszczalne przeprowadzenie dowodu z akt, gdyż wbrew dosłownej treści art. 224 § 2 k.p.c. - dowód taki nie istnieje. Zawarte w art. 224 § 2 k.p.c. sformułowanie „gdy ma być przeprowadzony dowód z akt” oznacza zaś możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach. Strona, która chce skorzystać z tego środka dowodowego (dowodu z dokumentu), a także sąd działając z urzędu powinni dowód taki oznaczyć i wskazać jego miejsce w aktach. Jeśli dowód w postaci dokumentów załączonych w innych aktach zostanie przeprowadzony, w protokole rozprawy należy odnotować ten fakt przez ujawnienie treści dokumentów i zapisów lub określenie kart akt, na których się one znajdują (por. trafnie powołane w ocenianym wniosku wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 1999 r., II CKN 798/97, LEX nr 50747 i z dnia 20 grudnia 2005 r., III CK 121/05, LEX nr 520050, a także z dnia 31 maja 2017 r., III UK 133/16, LEX nr 2332316). Możliwe jest jedynie dopuszczenie w charakterze dowodu określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, gdyż art. 244 i następne k.p.c. przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Bez naruszenia zasady bezpośredniości przewidzianej w art. 235 k.p.c., możliwe jest więc jedynie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435). Skarżąca nie dostrzega wszakże, że jej akta rentowe (czy też, jak on sama je nazywa – akta rentowo-orzecznice ZUS) nie są aktami innej sprawy, lecz stanowią

część materiału dowodowego sprawy sądowej, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego wydanej w postępowaniu administracyjnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi zaś kontrowersji pogląd, zgodnie z którym postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem sprawy i po odwołaniu do sądu stanowi część tego samego postępowania, zatem akta organu rentowego nie stanowią odrębnego dowodu, lecz dokumentują dotychczasowy stan sprawy. Po wniesieniu odwołania organ rentowy przekazuje akta sprawy sądowi (art. 477⁹ § 2 k.p.c.). Nie dopuszcza się tu zatem dowodu z akt organu rentowego, gdyż nie są to akta odrębnej sprawy. Nie jest więc konieczne indywidualne ujawnianie poszczególnych dokumentów z tych akt, gdyż nie zachodzi tu sytuacja prowadzenia w sprawie cywilnej dowodu z akt innej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 kwietnia 2019 r., I UK 242/18, LEX nr 2648606 i z dnia 5 lutego 2019 r., III UK 131/18, LEX nr 2615826).

Niezależnie od powyższych spostrzeżeń Sąd Najwyższy stwierdza jednak, że Sąd pierwszej instancji w ramach dokonywania ustaleń faktycznych, zaaprobowanych następnie przez Sąd Apelacyjny, przeprowadził dowód z akt rentowych skarżącej, podając szczegółowo – zgodnie z art. 236 § 1 k.p.c. – okoliczności, których miały dotyczyć dokumenty zawarte w tych aktach, to jest przebieg pobierania przez skarżącą świadczenia rentowego oraz dokumentację lekarską odzwierciedlającą stan jej zdrowia. Z kolei Sąd drugiej instancji w ramach własnych ustaleń faktycznych podkreślił, że oceniający stan zdrowia skarżącej biegli przeprowadzili w swoich opiniach analizę dokumentacji medycznej przedstawionej przez skarżącą oraz tej, która była zawarta w aktach rentowych.

Niezrozumiały jest natomiast ten fragment wniosku, który kwestionuje niedopuszczenie w sprawie dowodu z przesłuchania skarżącej oraz zeznań świadka, skoro przedmiotem sporu w tej sprawie była wyłącznie ocena stanu zdrowia jako przesłanka prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, która wymaga przecież wiadomości specjalnych, a co za tym idzie może być dokonywana wyłącznie na podstawie opinii biegłych lekarzy reprezentujących specjalności medyczne adekwatne do rodzaju schorzeń decydujących o

ewentualnej niezdolności do pracy. Takie dowody w sprawie zostały zaś przeprowadzone.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa też, że wniesiony przez skarżącą środek zaskarżenia jest oparty wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania. Tymczasem wymaga podkreślenia, że aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu deklarowaną przez skarżącą, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że skarżąca przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinna zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego właściwą podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Dlatego powołanie przez skarżącą w podstawie zaskarżenia wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły braki o tak znacznym ciężarze gatunkowym, który rodziłyby konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jeśli bowiem skarżąca nie zarzuciła w swojej skardze kasacyjnej obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy sugerowane naruszenie przepisów prawa procesowego mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przecież przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

a.s.